

**Sygnatura akt VI Ka 987/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 grudnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika (spr.)

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 r.

sprawy **1. G. M. (1)** ur. (...) w R.,

syna R. i G.

oskarżonego z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§2 kk

**2. D. Ś.** ur. (...) w R.,

syna G. i H.

oskarżonego z art. 280§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 16 czerwca 2015 r. sygnatura akt VI K 656/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk,

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że obniża orzeczone wobec oskarżonych G. M. (1) i D. Ś. kary pozbawienia wolności do 8 (ośmiu) miesięcy, zaś wysokość stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec D. Ś. do 10 (dziesięciu) złotych;
2. w pozostałym zakresie utrzymuje wyrok w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. S. (2) kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego G. M. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 987/15**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach**

**z dnia 8 grudnia 2015 roku**

**w części dotyczącej oskarżonego G. M. (1)**

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI K 656/13 Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uznał oskarżonych G. M. (1) i D. Ś. za winnych tego, że w dniu 23 września 2013 roku, działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy w postaci szarpania S. K. zabrali pokrzywdzonej w celu przywłaszczenia pieniądze w kocie 90 złotych, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, ustalając, iż G. M. (1) dopuścił się tego przestępstwa w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresach od dnia 27 maja 2008 roku do dnia 28 maja 2008 roku, od dnia 15 czerwca 2008 roku do dnia 6 stycznia 2009 roku, od dnia 18 stycznia 2009 roku do dnia 20 marca 2009 roku, od dnia 21 lipca 2009 roku do dnia 15 września 2009 roku od dnia 10 lipca 2010 roku do dnia 21 lutego 2014 roku, w ramach kary łącznej, kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej, z dnia 20 lutego 2009 roku, sygn. akt II K 417/08, to jest G. M. (1) przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i w zw. art. 64 § 2 k.k. a D. Ś. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i za to na mocy art. 283 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył G. M. (1) karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a na mocy art. 283 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył D. Ś. karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Na mocy art. 46 § 1 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonych G. M. (1) i D. Ś. środek karny w postaci obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonej S. K. kwoty 90 złotych tytułem naprawienia szkody w całości. W oparciu o art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu G. M. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 września 2013 roku do dnia 25 września 2013 roku.

Obrońca oskarżonego G. M. (1) zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego G. M. (1) wypełnia w pełni znamiona czynu zabronionego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k., podczas gdy, nie sposób uznać, że oskarżony G. M. (1) użył przemocy wobec S. K., a także, że zabrał pieniądze należące do S. K. w celu przywłaszczenia, a co za tym idzie, nie sposób przypisać oskarżonemu G. M. (1) popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k.;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego G. M. (1) przedstawionych na rozprawie, polegającą na bezpodstawnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego G. M. (1) nie można było uznać za wiarygodne, gdyż są one sprzeczne z jego wcześniejszymi wyjaśnieniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego, a także są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonej D. S. złożonymi w postępowaniu przygotowawczym jak i zeznaniami B. K., podczas gdy, wyjaśnienia te uznać należy za logiczne, konsekwentne, nie zawierające wewnętrznych sprzeczności, jak i spójne z wyjaśnieniami oskarżonej D. S., a które to zostały złożone na etapie postępowania sądowego;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonej D. S. przedstawionych w toku postępowania przygotowawczego, polegającą na bezpodstawnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonej D. S. zasługują na wiarę i winny się stać podstawą poczynienia w sprawie ustaleń faktycznych, gdyż są szczerze, spontaniczne i logiczne, podczas gdy, wyjaśnienia te uznać należy za zawierające wewnętrznych sprzeczności, a także złożone pod wpływem nacisku ze strony organów prowadzących przesłuchanie oraz strachu przed pójściem do więzienia i rozstaniem z dziećmi, co wprost wynika z wyjaśnień złożonych przez oskarżoną na etapie postępowania sądowego;

Na podstawie przedstawionych powyżej zarzutów wnoszący obrońca ten wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy okazała się skuteczna jedynie w zakresie, w jakim doprowadziła do obniżenia wymiaru kary, jednak zarzuty w niej sformułowane uznać należało za bezzasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zarzut naruszenia prawa materialnego został sformułowany nie na gruncie stanu faktycznego ustalonego przez sąd meriti, lecz na podstawie wersji przebiegu zdarzeń forsowanej przez obronę w toku postępowania sądowego w oparciu o treść wyjaśnień G. M. (1). Zabieg taki uznać należy za niedopuszczalny w świetle utrwalonych poglądów judykatury. Przypomnieć należy, że zarzutu obrazy prawa materialnego nie można skutecznie stawiać, jeżeli jednocześnie stawia się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia. Zarzut taki można formułować w sytuacji, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych, a więc skarżący, stawiając taki zarzut, musi wykazać, że nastąpiło wadliwe zastosowanie (lub niezastosowanie) prawa materialnego w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2011-04-20, IV KK 26/11) Tak, więc na gruncie ustaleń przyjętych przez sąd I instancji, zgodnie z którymi zarówno oskarżony G. M. (1), jak i D. Ś. zaatakowali pokrzywdzoną, szarpali ją i po przeszukaniu jej kieszeni zabrali pieniądze w kwocie 90 złotych, zakwalifikowanie czynu oskarżonych jako wyczerpującego znamiona przestępstwa rozboju nie może budzić żadnych kontrowersji.

O ile nie budzi kontrowersji zawarta w uzasadnieniu apelacji teza, że wszyscy uczestnicy zdarzenia, w tym oskarżony G. M. (1), jak i pokrzywdzona S. K. byli pod wpływem alkoholu, o tyle w żaden sposób nie można zaakceptować tezy, że pokrzywdzona dalej chciała również spożywać alkohol w barze wraz z oskarżonymi. Twierdzenie to znajduje jednoznaczne zaprzeczenie w treści zeznań samej pokrzywdzonej, jak też w zeznaniach jej męża, któremu zrelacjonowała przebieg zdarzeń bezpośrednio po nich. Tezie tej przeczą w sposób pośredni także zeznania świadka B. K., która obsługując w barze (...) była bezpośrednim obserwatorem zdarzenia, w trakcie którego pokrzywdzona domagała się zwrotu pieniędzy zabranych jej przez D. S.. Nie jest również tak, aby o zastosowaniu przemocy, czy też groźby jej użycia wobec pokrzywdzonej przez oskarżonego świadczyć miał jedynie fakt, iż oskarżony stał się w posiadaniu pieniędzy w kwocie 90,00 zł, które należały do pokrzywdzonej. O tym, że przemoc była wobec pokrzywdzonej stosowana zarówno przez G. M. (1), jak i współoskarżonego D. Ś. świadczą przede wszystkim zeznania samej pokrzywdzonej, jak i pośrednia relacja jej męża. W świetle tych relacji nie sposób przyjąć, aby pokrzywdzona sama dała pieniądze oskarżonym, jak też, że wyjęli je z kieszeni pokrzywdzonej, ażeby ta będąc w stanie upojenia alkoholowego ich nie zgubiła.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących obrazy przepisów postępowania, tj. obrazy art. 7 k.p.k., wskazać należy, iż w ocenie Sądu Odwoławczego przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przez sąd I instancji upatrywać można jedynie w tym, że dał on wiarę wersji zdarzenia forsowanej przez D. S. w zakresie, w jakim zaprzeczyła ona swojemu udziałowi w rozboju przerzucając całą odpowiedzialność na pozostałych oskarżonych. Co prawda wersję tę forsowała również pokrzywdzona w kolejnych zeznaniach z postępowania przygotowawczego, jak też w postępowaniu sądowym, jednakże przyczyny zmiany przez nią treści zeznań uznać należy za daleko nieprzekonujące z uwagi na brak logiki i sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego. Relacje D. S., jak i późniejsze chronologicznie relacje pokrzywdzonej znajdują jednoznaczne zaprzeczenie w treści zeznań M. K. a konkludentnie także w zeznaniach B. K.. Wskazane uchybienie wobec braku stosownej skargi, jak też środka odwoławczego ze strony oskarżyciela publicznego sprawia, że nie ma ono żadnego wpływu na treść wyroku, w szczególności w zakresie dotyczącym oskarżonego G. M. (1).

Logiczną i zgodną z zasadami doświadczenia podstawą uznania za niewiarygodne wyjaśnień złożonych na etapie postępowania sądowego przez oskarżonego G. M. (1), jak i oskarżoną D. S. jest przede wszystkim sprzeczność tych relacji z pierwotnymi zeznaniami pokrzywdzonej, jak też zeznaniami jej męża oraz świadka B. K.. Oceny tej nie

jest w stanie podważyć fakt, że na etapie postępowania sądowego wyjaśnienia obojga oskarżonych były spójne, wzajemnie się uzupełniały i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Choć zeznania świadka B. K., wskazujące na to, że pokrzywdzona w barze (...) zaatakowała oskarżoną D. S. i to do niej krzyczała, ażeby oddać jej pieniądze, nie wykazują samodzielnie faktu zastosowania przemocy wobec pokrzywdzonej przez oskarżonego w chwili zaboru pieniędzy, jednakże relacja tego świadka logicznie uzupełnia pierwotne zeznania pokrzywdzonej, powtórzone zresztą przed sądem przez jej męża, zgodnie z którymi zaboru pieniędzy dokonała D. S. w momencie gdy protestująca przeciwko temu pokrzywdzona była przytrzymywana przez G. M. (1) i D. Ś..

Zdaniem Sądu Odwoławczego nie sposób całkowicie odrzucić wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, jak uczynił to Sąd I instancji. Zwrócić przede wszystkim należy na całkowitą i zapewne nieprzypadkową spójność pierwszej relacji pokrzywdzonej z relacją jej męża M. K., w które to relacje zeznania bezstronnego świadka B. K. wkomponowane są w sposób logiczny. Skoro relacja M. K., który usłyszał o przebiegu zdarzenia od swojej żony bezpośrednio po zajściu w pełni koreluje z zeznania pokrzywdzonej złożonymi w dniu 23 września 2013 roku, teza o głębokim upojeniu alkoholowym pokrzywdzonej w chwili zdarzenia staje się daleko wątpliwa. Przypisywanie pokrzywdzonej próby wprowadzenia męża w błąd i usprawiedliwienia przed nim przeznaczenia pieniędzy na alkohol nie zostało oparte na przekonujących dowodach. To, że taką tezę forsują oskarżeni, jest całkowicie wytłumaczalne ich rolą w procesie i treścią stawianych im zarzutów. Przywoływanie zeznań D. K. na uprawdopodobnienie wskazanej hipotezy również nie przekonuje, skoro zeznania te potwierdzają jedynie nadużywanie alkoholu przez pokrzywdzoną, który to fakt wynika z samych okoliczności zdarzenia potwierdzonych przez S. K. Oceny i spekulacje świadka, co do motywów działania pokrzywdzonej i ewentualnego zachowania jej męża na wieść o przeznaczeniu pieniędzy na alkohol, to za mało, aby przekonać sąd o niewiarygodności pierwszych zeznań S. K..

Z wyżej wskazanych względów zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego G. M. (2) uznać należało za bezzasadne.

Prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne co do udziału G. M. (1) w dokonaniu zaboru pieniędzy pokrzywdzonej wspólnie i w porozumieniu z inną osobą sprawiają, że za w pełni uzasadnioną uznać należy kwalifikację czynu tego oskarżonego jako przestępstwa rozboju z art. 280 § 1 k.k., który z uwagi na niską wartość przedmiotu zaboru, jak też niedużą intensywność użytej przemocy, ocenić należało za wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 283 k.k. Prawidłowe było również uznanie, iż czynu tego oskarżony dopuścił się warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 2 k.k. z przyczyn wyjaśnionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Odwoławczego wymierzona oskarżonemu kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności razi jednak swoją surowością. Stopień społecznej szkodliwości czynu z uwagi na wartość przedmiotu zaboru, nieduże natężenie zastosowanej przemocy, jak też strona podmiotowa czynu, na ocenę której musi mieć wpływ okoliczność, iż działanie oskarżonego obliczone było na zaakceptowanie także przez pokrzywdzoną przeznaczenia pieniędzy na wspólne dalsze spożywanie alkoholu, jest na tyle niskie, iż dla jego odzwierciedlenia w pełni wystarczające jest wymierzenie oskarżonemu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Kara pozbawienia wolności w tym wymiarze przy jej bezzwzględnym charakterze odzwierciedla dostatecznie poziom winy oskarżonego i jest w stanie równocześnie zapewnić jej skuteczne oddziaływanie zapobiegawcze na osobę sprawcy, jak też prawidłowo będzie kształtować świadomość prawną społeczeństw. Jakichkolwiek zastrzeżeń nie może budzić również orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody.

Z wyżej przywołanych przyczyn Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok, obniżając oskarżonemu G. M. (1) wymiar kary do 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaś w pozostałym zakresie orzeczenie utrzymał w mocy wobec braku także niepodniesionych w apelacji uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu.

Z uwagi na perspektywę odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz skromne także aktualnie możliwości zarobkowe i obowiązek alimentacyjny, Sąd Odwoławczy uznał, że pokrycie przez G. M. (1) kosztów procesu za postępowanie odwoławcze byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe. Z tego powodu z obowiązku tego oskarżony został zwolniony a wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.